



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(1495)

174. posiedzenie
Komisji Gospodarki
i Finansów Publicznych
w dniu 28 października 2004 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o finansowym wspieraniu inwestycji (druk nr 814).
2. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druk nr 812).
3. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druk nr 813).

(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 08)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Jerzy Markowski)

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych.

Witam serdecznie wszystkich państwa, którzy uczestniczą w posiedzeniu komisji.

Przypomnę, że dziś w porządku posiedzenia mamy trzy ustawy: ustawę o zmianie ustawy o finansowym wspieraniu inwestycji, ustawę o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych i ustawę o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych.

Serdecznie witam panią poseł Błochowiak, która jest żywo zainteresowana, jak rozumiem, punktem drugim i trzecim.

Witam członków rządu. Rozumiem, że w sprawie ustawy o finansowym wspieraniu inwestycji rząd reprezentuje pan minister Marek Szczepański, wiceminister gospodarki i pracy.

Żeby nie tracić czasu na niepotrzebną dyskusję, rozpoczniemy od tego co zawsze, czyli od bardzo skrótowego przedstawienia motywacji do wprowadzenia zmian w ustawie.

Poproszę o ewentualną wypowiedź pana ministra, potem Biuro Legislacyjne i państwa senatorów – tak samo jak zawsze.

Jeśli chodzi o sprawozdawcę, to ustawę o wspieraniu inwestycji prowadził pan profesor Drzeźła, ale go nie ma, więc wskazuję na siebie jako na sprawozdawcę, tym bardziej że następne ustawy mamy już jak gdyby rozparcelowane, prawda?

Panie Ministrze, bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy
Marek Szczepański:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo!

Chciałbym bardzo krótko przedstawić powody przedłożenia rządowego dotyczącego nowelizacji ustawy o finansowym wspieraniu inwestycji.

Ta ustawa jest jednym z najważniejszych instrumentów realizacji Sektorowego Programu Operacyjnego „Wzrost konkurencyjności przedsiębiorstw”, który jest współfinansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Program ten ma budżet w wysokości 1 miliarda 25 milionów euro, są to środki z funduszy strukturalnych.

Ustawa o finansowym wspieraniu inwestycji, jako program udzielania pomocy publicznej, została w marcu bieżącego roku notyfikowana Komisji Europejskiej. Zgoda

Komisji Europejskiej warunkuje uruchomienie środków publicznych na wsparcie przedsiębiorstw, które ubiegają się o pomoc w ramach tej ustawy. Komisja Europejska wyraziła już warunkową akceptację programu pomocowego, jednakże pod warunkiem zobowiązania się Polski do jak najszybszego usunięcia z ustawy zapisów dotyczących zakwestionowanych wydatków i nieudzielania wsparcia na zakwestionowane wydatki.

Nowelizacja, która jest przedmiotem obrad Wysokiej Komisji, czyni zadość oczekiwaniom Komisji Europejskiej. Projektowane zmiany skupiają się w trzech obszarach. Dotyczą one zakresu wydatków kwalifikujących się do wsparcia, wymaganych od przedsiębiorców dokumentów załączanych do wniosków o wsparcie finansowe oraz zmiany terminów składania wniosków – to był już postulat nie tyle wynikający z uwag Komisji Europejskiej, ile zgłaszany przez zainteresowanych przedsiębiorców.

Jeśli chodzi o wydatki kwalifikowane, to z katalogu wydatków kwalifikujących się do wsparcia usunięto wydatki na opłaty za porady prawne i notarialne oraz ekspertyzy techniczne i finansowe. Tego zabiegu dokonano na wniosek Komisji Europejskiej, która zwróciła nam uwagę na niezgodność tych wydatków z przepisami prawa wspólnotowego. Z tego samego powodu – niezgodności z prawem wspólnotowym – usunięto z katalogu wydatków kwalifikujących się do wsparcia wydatki na zakup transportu.

Chciałbym wyjaśnić, że zgodnie z zasadami dotyczącymi funduszy strukturalnych generalnie nie dopuszcza się do współfinansowania wydatków na zakup środków transportu, istnieją bowiem bardzo znaczne trudności w monitorowaniu tych wydatków oraz w udowadnianiu zasadności ich ponoszenia, a więc wykreślenie tych wydatków działa na korzyść tych firm, które mogłyby uzyskać wsparcie, ale miały poważne problemy z udokumentowaniem, że wydatki te są kwalifikowalne.

Nowelizacja przewiduje także uszczegółowienie zakresu informacji wymaganych od przedsiębiorcy w kwestii dokumentów rejestrowych firmy – to był postulat przedsiębiorców, którzy zwracali uwagę na pewne niejasności interpretacyjne.

Na wniosek Komisji Europejskiej dodano do katalogu wymaganych załączników do wniosku oświadczenie przedsiębiorcy o zobowiązaniu się do przestrzegania przepisów w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy.

Jak wspominałem, na wniosek przedsiębiorców zmieniliśmy terminy składania wniosków o wsparcie. Zgodnie z brzmieniem przyjętym przez Sejm wypadałyby to w styczniu i czerwcu. Sejm wprowadził zaś poprawkę, która daje administracji rządowej cztery miesiące na weryfikację tych wniosków.

To tyle, Panie Przewodniczący. Jeśli będą pytania, to oczywiście jesteśmy do państwa dyspozycji.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo – pan mecenas.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Roman Kapeliński:**

Dziękuję bardzo.

Nie mamy zastrzeżeń legislacyjnych do tej nowelizacji.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Mamy opinię biura. Z niej rzeczywiście nie wynikają żadne sugestie dotyczące zmian.

Kto z państwa senatorów chciałby zabrać głos w sprawie tej ustawy?
Pani senator Ferenc.

Senator Genowefa Ferenc:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Uważam, że ta ustawa i te zmiany, które zostały zaproponowane przez rząd, są niezbędne, i dlatego powinniśmy je przyjąć. Proponuję to zrobić.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Chciałbym zapytać pana ministra o stanowisko wobec takiej sugestii, ażeby art. 10 nieco doprecyzować, a mianowicie, ażeby w ust. 1 zmienić pkt 11 i zapisać to w następujący sposób: opis technologii przewidzianej do wykorzystania w ramach inwestycji oraz zakres jej stosowania w świecie. Chodzi po prostu o wsparcie tego wiedzą o tym, co się dzieje gdzie indziej. Ponadto aby w ust. 2 zmienić pkt 6 i nadać mu brzmienie: opis nowej technologii przewidzianej do wykorzystania w ramach inwestycji oraz okres jej stosowania na świecie, potwierdzone w opinii niezależnego podmiotu dysponującego wiedzą w tym zakresie, w przypadku technologii istniejącej i stosowanej na świecie przez okres krótszy niż pięć lat.

Sądzę, że za bardzo uzasadniać tego nie trzeba. Chodzi po prostu o to, żeby się wesprzeć stanowiskiem fachowców przy podejmowaniu decyzji administracyjnej, opinią fachowców, którzy będą mogli to potwierdzić doświadczeniami, no, nie tylko krajowymi, ale i światowymi.

Co pan minister na to?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy
Marek Szczepański:**

Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, ta propozycja jest, jak się wydaje, bardzo ważna i wchodzi naprzeciw postulatowi przedsiębiorców, zwłaszcza pkt 1, a mianowicie wykreślenie słów „nowa technologia”, co daje szansę składania wniosków o wsparcie przez tych przedsiębiorców, którzy nie chcą stosować nowej technologii, a chcą chociażby tworzyć nowe miejsca pracy. Ta propozycja jest z punktu widzenia rządu bardzo zasadna. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Czy są inne propozycje?

(*Senator Genowefa Ferenc:* Ja mam pytanie.)

Proszę bardzo.

Senator Genowefa Ferenc:

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, mam pytanie, skąd wzięło się wydłużenie terminów, jeśli chodzi o rozpatrywanie wniosków, bo przy poprzednich zmianach wprowadzanych do tej ustawy, jeżeli dobrze pamiętam, skracaliśmy te terminy.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy
Marek Szczepański:**

Pani Senator, i teraz jest skrócenie – cztery miesiące w obu terminach. Tak że Sejm przegłosował, żeby terminy były skrócone. Dotychczas w jednym przypadku było to pięć miesięcy, a w drugim przypadku – cztery miesiące. Zmiana wprowadzona przez Sejm powoduje, że w obu terminach byłyby to cztery miesiące.

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Panie Ministrze, czegoś tu nie rozumiemy.)

Przepraszam bardzo. Jeśli pani dyrektor Paradowska mogłaby powiedzieć... Przepraszam za wprowadzenie w błąd.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bardzo proszę.

Pani dyrektor Paradowska zawsze może, bo ona wszystko może.

**Dyrektor Departamentu Instrumentów Finansowych
w Ministerstwie Gospodarki i Pracy
Elżbieta Paradowska:**

Panie Przewodniczący! Panie, Panowie!

Przy obecnym stanie prawnym sytuacja jest taka, że termin składania wniosków upływa w marcu i do końca czerwca jest czas na ich rozpatrywanie, na podjęcie decyzji przez ministra gospodarki i pracy, a według projektu termin składania wniosków to byłby styczeń i czas na rozpatrywanie wniosków do końca maja. To znaczy, że zakończylibyśmy pierwszą turę przed rozpoczęciem drugiej – tak by to wyglądało. Jeżeli chodzi o drugą turę, to obecnie jest to czerwiec w wypadku składania wniosków i czas do końca września na ich rozpatrywanie, a po zmianie – dalej czerwiec na składanie wniosków i czas do końca października na ich rozpatrywanie.

Ja dodam tylko słowo wyjaśnienia w sprawie rozpatrywania wniosków. Wnioski mogą być składane przez cały miesiąc, a praktycznie 99% wniosków przychodzi ostatniego dnia bądź pocztą, co znacznie skraca termin na rozpatrywanie. My to oceniamy najpierw formalnie, później wniosek jest oceniany przez zespół, a w tej chwili jeszcze przez odpowiedni komitet sterujący, zgodnie z programem operacyjnym. A więc, tak naprawdę, te cztery miesiące to jest bardzo krótki okres na rozpatrzenie wszystkich wniosków, a na przykład ostatnio w lutym i w czerwcu mieliśmy po mniej więcej osiemset wniosków do rozpatrzenia. I to jest naprawdę krótki okres.

(Głos z sali: Ale w poprzednich zmianach skracaliśmy ten okres.)

Przewodniczący Jerzy Markowski:

No właśnie.
Proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy
Marek Szczepański:**

Chciałbym tylko zwrócić uwagę na to, że realizacja tej ustawy uzyskuje wsparcie ze środków z funduszy strukturalnych, co oznacza, że wprowadza się do systemu wydatkowanie tych środków, a to oznacza, że decyzję o rekomendacji wniosku podejmuje komitet sterujący, składający się bodaj z trzydziestu dwu osób, z partnerami społecznymi. Na zwołanie tego ciała kolegialnego z udziałem partnerów społecznych jest czternaście dni, więc jeśli spojrzeć na kalendarz, to dotrzymanie terminów określonych w obecnie obowiązującej ustawie jest po prostu nierealne. Skoro korzystamy z dodatkowych pieniędzy, to musimy włączyć się w system, który reguluje fundusze strukturalne.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Proszę tak przy okazji powiedzieć, dla zaspokojenia ciekawości członków komisji, ile takich wniosków wpływa w skali roku.

**Dyrektor Departamentu Instrumentów Finansowych
w Ministerstwie Gospodarki i Pracy
Elżbieta Paradowska:**

Na przykład w tym roku w lutym mieliśmy bodajże siedemset szesnaście wszystkich wniosków, przy czym duża część wniosków była od strony formalnej niepełna, rozpatrzyliśmy dwieście czterdzieści dobrych wniosków, z tego mogliśmy zaakceptować, jako że inwestycje nadawały się do udzielenia wsparcia, siedemnaście wniosków – to jest sprawa puli środków, którymi dysponujemy.

W czerwcu zaś mieliśmy prawie siedemset osiemdziesiąt wniosków, z czego ponad dwieście było dobrych, przekazanych dalej do analizy, a szesnaście inwestycji będzie mogło uzyskać wsparcie.

W tym roku znacznie wzrosło zainteresowanie wnioskami. W ubiegłym roku i w roku 2002 przychodziło w granicach czterystu wniosków w danej turze, a teraz przechodzi ich prawie osiemset. I to jest ten znaczny skok w zainteresowaniu wsparciem finansowym.

No, ale mamy też większą pulę środków, bo w 2004 r. mamy około 105 milionów z budżetu i ponad 200 milionów z funduszy strukturalnych, czyli w skali roku mamy w sumie 332 miliony do rozdysponowania. I tak mniej więcej będzie w przyszłym roku.

A więc na dobrą sprawę 10% wniosków o dotacje, o które występują przedsiębiorcy, możemy załatwić pozytywnie. Taka jest skala problemu.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

A liczba wniosków rozpatrzonych pozytywnie w stosunku do liczby ilości wniosków zgłoszonych to jest mniej niż 1%.

(Dyrektor Departamentu Instrumentów Finansowych w Ministerstwie Gospodarki i Pracy Elżbieta Paradowska: Tak.)

Proszę, Panie Marszałku.

Senator Andrzej Chronowski:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Pozwolę sobie może zadać pytanie, które troszeczkę odbiega od tematu. Powiem tak: główną bolączką polskich przedsiębiorstw startujących w przetargach zagranicznych jest wielkość kapitału. Ci przedsiębiorcy ewidentnie udowadniają, że mogliby, powiedzmy, zwiększyć zatrudnienie nawet o pięćset osób, ale jedyne, co ich dyskwalifikuje, to jest wielkość kapitału albo brak poręczeń bankowych, które jest bardzo ciężko uzyskać na polskim rynku.

Moje pytanie brzmi tak: czy państwo zastanawiali się nad funkcjonowaniem ustawy o finansowym wspieraniu inwestycji również w tym duchu?

Oczywiście, zaraz kłania się nam kwestia pomocy publicznej. I to jest kolejne pytanie: czy dokapitalizowanie jednoosobowej spółki Skarbu Państwa na przykład przez inną spółką giełdową jest pomocą publiczną, czy nie jest?

No właśnie, to są te sytuacje, w których minister skarbu mógłby zadziałać, ale te przepisy zaczynają się na siebie nakładać. To jest dość dramatyczna sytuacja polskich przedsiębiorstw – konkurencyjność jest duża, a po prostu brakuje kapitału.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Pan Minister, bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy
Marek Szczepański:**

Dziękuję bardzo.

Sprawa, o której pan marszałek powiedział, jest rzeczywiście bardzo istotna.

W ramach Sektorowego Programu Operacyjnego „Wzrost konkurencyjności przedsiębiorstw” podejmowane są jednak różne działania rozumiane jako pula środków. Jednym z takich działań jest dokapitalizowanie funduszy poręczeniowych i funduszy pożyczkowych. W najbliższych latach 270 milionów euro trafi na ten cel, z tym że poręczenia będą udzielane przede wszystkim małym i średnim przedsiębiorstwom. To nie do końca jest odpowiedź na pytanie pana marszałka, ale chciałbym pokazać, że pieniądze unijne są rozdysponowywane na różnych polach.

Jeśli zaś chodzi o pytanie, czy takie dokapitalizowanie jest pomocą publiczną, to odpowiedź brzmi: tak, jest pomocą publiczną, co ogranicza możliwości wsparcia. Dziękuję bardzo.

(*Głos z sali: Związuje to ręce ministrowi skarbu.*)

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.

Pani senator Ferenc.

Senator Genowefa Ferenc:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Ja jeszcze nawiążę do terminu rozpatrywania wniosków.

Jest to bardzo niedobra sytuacja, że tak często zmieniamy te terminy, ponieważ przedsiębiorcy, właśnie jeśli chodzi o składanie wniosków, o okresy rozpatrywania, bardzo często narzekają, że to powinno być stabilne, więc powinni państwo jednak dążyć do tego, ażeby ustalić na tyle realne terminy, żebyśmy ich w kolejnych ustawach, w kolejnych nowelizacjach nie zmieniali. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

To nie wymaga odpowiedzi, tak że traktujmy to jako...

(*Senator Genowefa Ferenc: Wniosek.*)

Wniosek płynący z dobrego serca pani senator.

Kto z państwa chce zabrać głos?

Pan senator Mąsior.

Senator Bogusław Mąsior:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Korzystam z okazji i zadaję panu ministrowi pytanie, jak traktowane są dzisiaj spółki pracownicze. Czy to jest też forma pomocy publicznej, czy nie, przy przejmowaniu przedsiębiorstw? Powiem szczerze, że interpretacje są różne w różnych miejscach.

Mam jeszcze pewną uwagę. Ustawa o finansowym wspieraniu inwestycji jest na pewno potrzebna – nikt nie będzie nad tym dyskutował – i ta forma pomocy również. Jednak poza brakiem kapitału dzisiaj kulą u nogi w rozwoju przedsiębiorstw jest brak możliwości uzyskania kredytów. To jest pewna polityka banków – nie wiem, czy my jeszcze mamy na nią wpływ, czy możemy mieć wpływ. Procedura jest przeciągana w czasie, i nawet jeżeli lokalne struktury na szczeblu regionalnym pozytywnie opiniują wniosek, on idzie do góry i z niewiadomych przyczyn przekazuje się wszystkie informacje, szczegóły inwestycji, szczegóły na temat rozwoju firmy, to potem otrzymuje się informację, że kredytu nie ma. A informacje poszły.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Czy pan minister odniesie się do tego?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy
Marek Szczepański:**

Zacznę od drugiej kwestii, ponieważ pierwszą nie do końca zrozumiałem, więc prosiłbym o jej doprecyzowanie.

Bez dyskutowania o polityce banków, chciałbym zwrócić uwagę na to, że w ramach przywoływanego już sektorowego programu operacyjnego jest przewidziane bardzo duże, pod względem dostępnych środków, działanie dotyczące dotacji inwestycyjnych dla firm.

Obsługująca ten komponent programu Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości podpisała porozumienie z bankami, bodaj z dwudziestoma dziewięcioma. Z jed-

nej strony banki mają korzyść z tego, że kredyty przez nie udzielane na współfinansowanie ze strony przedsiębiorstwa są bezpieczniejsze, ponieważ część inwestycji jest finansowana w formie dotacji, a z drugiej strony przedsiębiorca ma możliwość szybszego obiegu dokumentów, ponieważ te wnioski nie są opiniowane najpierw przez bank, a później przez agencję, tylko w tym przypadku procedura jest skrócona. Tak że z punktu widzenia przedsiębiorcy jest to korzystne, ponieważ tworzy mu się historia kredytowa, zaś korzystanie z dotacji powoduje, że rozwijanie działalności w kolejnym etapie będzie łatwiejsze, bo będzie już historia kredytowa.

Jak mówię, pierwsze pytanie jest dla mnie nie do końca jasne, Panie Senatorze.

Senator Bogusław Maścior:

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli...

Powiem tak: jedną z dróg przekształceń przedsiębiorstw jest proces przejmowania przedsiębiorstwa przez spółkę pracowniczą. W związku z tym pytanie jest takie: czy ta droga nie niesie za sobą – bo tu są różne interpretacje – konieczności uzyskiwania opinii – niektórzy tak twierdzą – na różnych szczeblach, jak również opinii Unii Europejskiej, ponieważ jest to forma pomocy publicznej?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy Marek Szczepański: Jeśli można...)

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy
Marek Szczepański:**

Panie Senatorze, po szybkiej konsultacji z paniami dyrektor powiem, że według naszej wiedzy sprawa jest jasna. To nie jest pomoc publiczna. Na terenie Polski władny zajmować takie stanowisko jest Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, a więc mogę to sprawdzić. W świetle zaś tego, co pan senator powiedział, nie dostrzegamy tutaj elementu pomocy publicznej. Ale jeśli chodzi o to stanowisko urzędu, to ono nie jest, oczywiście, wiążące, bo stanowisko nie może być wiążące. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Kto jeszcze z państwa senatorów chce zabrać głos? Nikt.

Proszę państwa, ponieważ zgłosiłem wniosek o charakterze legislacyjnym, dotyczący art. 10, to trzeba nad nim głosować.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem...

Jeszcze pan chciał coś powiedzieć, proszę bardzo.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Roman Kapeliński:**

Mam obowiązek powiedzieć, że aczkolwiek art. 10 jest tutaj nowelizowany, czyli ten artykuł, który mówi o składnikach wniosku o udzielenie wsparcia, to jednak nie w tej części, która dotyczy opisu technologii, dlatego moim zdaniem...

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Ale artykuł był nowelizowany. Był?)
Był.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dobrze.

Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku? (6)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Dziękuję bardzo.

A teraz głosujemy nad całością ustawy, wraz z poprawkami.

Kto z państwa jest za? (8)

Jednogłośnie. Dziękuję bardzo.

Sprawozdawcą będę ja, bo nikogo więcej nie było.

Dziękuję, Panie Ministrze.

Dziękuję przedstawicielom ministerstwa gospodarki.

Proszę państwa, przystępujemy do rozpatrzenia ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.

Witam serdecznie przedstawicieli przede wszystkim Ministerstwa Finansów. Pana ministra...

Nie widzę go... Był, poszedł... Nie, jest pan minister.

Jeszcze raz przypomnę, że ze względu na ten punkt porządku obrad w posiedzeniu komisji gospodarki uczestniczy pani poseł Błochowiak.

Pani Poseł, chcę tylko przypomnieć, że w senackiej komisji gospodarki jest taka zasada, że nasi goście z Sejmu mogą zabierać głos zawsze wtedy, kiedy tego chcą. Złośliwi mówią, że tym się różnimy od Sejmu.

Proszę bardzo.

Poseł Anita Błochowiak:

Prawdę mówiąc, przyszedłam w sprawie ustawy o CIT, ale jeśli byłyby jakieś pytania, to ponieważ nie ma posła sprawozdawcy, może wczuję się też w jego rolę.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję bardzo.

W takim razie poproszę pana ministra o wprowadzenie do tego tematu. Panie Ministrze, bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów

Jarosław Neneman:

Dzień dobry państwu.

Przepraszam, że jestem taki trochę rozbiegany, ale mieliśmy teraz posiedzenie kierownictwa i była mowa między innymi o kasach fiskalnych, więc chciałem ten temat dokończyć, bo jest dość istotny.

Proszę państwa, tak jak minister Gronicki mówił, i jak podkreśla wiele osób związanych z prawem podatkowym, zmiany w prawie podatkowym dokonywane w ostatniej chwili nie są dobrym pomysłem. A więc skoro rząd zdecydował się na przedłożenie Wysokiej Izbie propozycji zmian w prawie podatkowym w ostatniej chwili, to musiał mieć ku temu poważne powody.

W ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych takie dwa podstawowe powody były.

Pierwszy z nich wynikał z orzeczenia trybunału, dotyczącego wspólnego opodatkowania w sytuacji, gdy jedno ze współmałżonków zmarło w trakcie roku podatkowego albo po zakończeniu roku podatkowego, ale przed złożeniem zeznania. I to, co zaproponowało Ministerstwo Finansów, było po prostu wypełnieniem dyspozycji trybunału.

Druga sprawa dotyczyła zaś kwestii związanych z dyrektywami. Dotyczyło to wyroku ETS, sytuacji opodatkowania dochodów z kapitałów.

Oprócz zmian wynikających z powodów zewnętrznych jest jeszcze kwestia dotycząca zmiany limitu darowizn z 350 złotych na 6% dochodu. To jest efekt naszych konsultacji z organizacjami pozarządowymi i – nie ukrywam – ich pewnej presji na to, żeby wprowadzić inne rozwiązania.

Oprócz tego, proszę państwa, jest sporo drobnych zmian o charakterze technicznym – one nie wzbudzają kontrowersji. Przez analogię, te zmiany, które są w podatku dochodowym są też w podatku ryczałtowym. Chodzi o to, żeby przenieść te same rozwiązania. Jest też jedna zmiana, która wynika z nowej ustawy o VAT.

Jak państwo wiedzą, najbardziej kontrowersyjną sprawą – ale to już się stało w trakcie obrad Sejmu – jest kwestia pięćdziesięcioprocentowej stawki, którą Sejm wprowadził w podatku od dochodów osobistych przy dochodach powyżej 600 tysięcy zł rocznie. Ja tu tylko powtórzę zdanie rządu: rząd jest przeciwny tym rozwiązaniom.

Myślę, że w największym skrócie tyle chciałem państwu powiedzieć.

Dziękuję.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przepraszam bardzo, jest jeszcze i druga zmiana, którą Sejm wprowadził. Tej zmianie rząd również jest przeciwny, aczkolwiek jego sprzeciw jest – jeśli można hierarchizować sprzeciw – o wiele mniejszy, bo rozumie kontekst wprowadzenia tego rozwiązania. Chodzi o to, że Sejm wprowadził ulgę w podatku dochodowym – 760 zł odliczane od dochodu, przeznaczone na usługę dostępu do internetu. Zamyśl tego, proszę państwa, jest taki, żeby możliwie jak najbardziej bezboleśnie przeprowadzić operację zrównania stawki, to znaczy wprowadzenia 22% stawki na usługi dostępu do internetu.

Obecnie, decyzją Wysokiej Izby, dostęp do internetu jest zwolniony z opodatkowania podatkiem VAT. Jest to niezgodne z szóstą dyrektywą. Jak państwo wiedzą, rozpoczęła się już formalna procedura przywoływania nas do porządku, więc polski rząd nie ma już żadnych możliwości manewru. Kwestią dyskusyjną jest to, czy dostęp do internetu w placówkach oświatowych będziemy mogli uznać – 3 listopada w tej sprawie będą toczony rozmowy w Brukseli – za zwolniony od podatku.

Co zaś do odbiorców indywidualnych, to nie ma żadnych wątpliwości, że stawka musi być 22%, dlatego propozycja, którą jeden z posłów zgłosił, aby wprowadzić ulgę na usługę dostępu do internetu, no, pomoże wprowadzić dwudziestodwuprocentową stawkę VAT. I w tym sensie rząd to rozwiązanie akceptuje, ale trzeba mieć świa-

domość, że każda kolejna ulga burzy ten trend, do którego od jakiegoś czasu ministerstwo dąży, a mianowicie upraszczanie systemu podatkowego. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Do sprawy internetu, gdyby pan był uprzejmy, wrócimy jeszcze na chwilę, bo do pozostałych zmian się odniesiemy w dyskusji.

Co do internetu, to chciałbym przypomnieć Wysokiej Komisji, że to myśmy wzięli na siebie ten nieprzyjemny obowiązek i wprowadziliśmy dwudziestodwuprocentowy VAT na usługi internetowe, za co spadały na nas, a zwłaszcza na mnie, najróżniejsze gromy. Nie będę przytaczał treści esemesów, e-maili i różnej innej korespondencji, którą otrzymałem, ponieważ wszystkie one trzeba by w stenogramie wykropkować ze względu na słowa, których używano.

Zrobiliśmy tak, bo tak sugerował ówczesny minister finansów. No, później Sejm uchylił naszą decyzję. Teraz, w sytuacji, gdy i tak trzeba przywrócić 22%, tym ruchem legislacyjnym próbujemy potanić tę usługę o tę wymienioną kwotę. Szczerze powiedziawszy, jest to omijanie się nawzajem, no, ale zawsze to jest coś.

Co do pozostałych zapisów, to one budzą emocje z różnych powodów, ale sądzę, że państwo na ten temat mają wypracowane swoje zdanie.

Zakładam, że uczestniczący w posiedzeniu przedstawiciele związków zawodowych, i nie tylko związków zawodowych, będą starali się wesprzeć swoją wiedzą komisję. Chętnie wysłuchałbym również państwa opinii.

Zanim to uczynię, poproszę jeszcze Biuro Legislacyjne, żeby dla porządku odniosło się do tego przedłożenia.

Bardzo proszę.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Roman Kapeliński:**

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo, Wysoka Komisjo, w mojej opinii na początku spróbowałem ocenić te przepisy, które są dodawane do ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych w związku ze wspomnianym wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego.

Przepisy te umożliwiają łączne opodatkowanie dochodów małżonków w przypadku śmierci jednego z nich w trakcie roku podatkowego albo po upływie roku, ale jeszcze przed złożeniem wspólnego zeznania rocznego.

Trybunał uznał, że zakaz takiego opodatkowania łącznego jest niezgodny z konstytucją, w związku z tym dodawany art. 6a to prawo przyznaje owdowiałemu małżonkowi. Z tym że trybunał w swoim wyroku, a raczej w jego uzasadnieniu, zawarł pewne sugestie dotyczące przyszłych rozwiązań legislacyjnych, ponieważ ten wyrok nie miał takiego skutku wprost, to znaczy nie spowodował uchylecia żadnego z przepisów, był wyrokiem w pewnym sensie interpretacyjnym i wymagał zmian legislacyjnych.

Trybunał pozwolił sobie na pewne sugestie odnośnie do tych zmian i zapisał na przykład, że widziałby to przyszłe rozwiązanie w taki sposób, że możliwość wspólnego opodatkowania małżonków byłaby proporcjonalna czasowo. Jak rozumiem, w zależno-

ści od tego, kiedy zmarł małżonek, do tego momentu byłoby wspólne opodatkowanie, a później opodatkowanie odrębne. Nie zdecydowano się jednak na przyjęcie tego rozwiązania. Być może to bardzo skomplikowałoby i tak już nieprostą ustawę podatkową.

Trybunał jako drugą sformułował taką sugestię, że należy pamiętać o sytuacji spadkobierców, którzy mają tylko pół roku na odniesienie się do swojej odpowiedzialności za długi spadkowe w zakresie podatku dochodowego od osób fizycznych.

Wydaje się, że w tej nowelizacji nie do końca zrealizowano tę sugestię trybunału, to znaczy w ogóle nie zmieniono przepisów ordynacji podatkowej, które są dosyć dokładne w zakresie regulacji takiej sytuacji, gdy umiera podatnik podatku dochodowego od osób fizycznych. W art. 104 jest cała procedura, według której urząd skarbowy najpierw informuje spadkobierców o wysokości dochodu, potem czeka trzydzieści dni na jakież sugestie odnośnie do ulg podatkowych, które przysługiwały spadkodawcy, a następnie wydaje decyzję o wysokości zobowiązania podatkowego albo stwierdza nadpłatę w podatku.

W tej nowelizacji zmieniono tylko ustawę o podatku dochodowym, a nie zawarto w niej zmian przepisów ordynacji podatkowej.

Być może pewnym rozwiązaniem będzie przepis art. 92 § 3 ordynacji, który stwierdza, że małżonkowie wspólnie opodatkowani na podstawie odrębnych przepisów ponoszą solidarną odpowiedzialność za zobowiązania podatkowe. To mogłoby załatwić problem, w jakiej wysokości zobowiązanie podatkowe obciąża małżonka, a w jakiej innych spadkobierców. W tym przypadku chodzi o to, że nie zawsze małżonek jest spadkobiercą, może być taka sytuacja, w której małżonek w ogóle nie jest spadkobiercą i są zupełnie inni spadkobiercy.

Przed posiedzeniem komisji odbyłem rozmowę z państwem z Ministerstwa Finansów i doszliśmy do pewnego porozumienia. Wydaje się, że na pewno wymaga rozwiązania kwestia przejściowa, to znaczy tych decyzji, które już zostały wydane na podstawie art. 104. W tych przypadkach pozostały przy życiu małżonek złożyłby wniosek o wspólne opodatkowanie. Mogłoby to spowodować, że ta decyzja stałaby się w pewnym sensie nieaktualna czy też określone w niej wysokości zobowiązania podatkowego albo nadpłaty byłyby nieadekwatne. W związku z tym wydaje się, że w tej sytuacji należałoby przyznać tym podatnikom prawo do złożenia wniosku o wznowienie postępowania.

To jest zasadnicza uwaga dotycząca opodatkowania łącznego i wyroku trybunału. Oprócz tego w swojej opinii zawarłem trzy propozycje poprawek.

Co do pierwszej propozycji, to wydaje się, że pewnego doprecyzowania wymaga zwolnienie podatkowe, które jest zmieniane w art. 1 – to jest zmiana siódma lit. a. Z uzasadnienia projektu rządowego wynika bowiem, że tu ma chodzić właśnie o świadczenia żywieniowe, które przysługują na podstawie odrębnych przepisów. Wydaje się, że warto zapisać, że chodzi właśnie o świadczenia przysługujące na podstawie odrębnych przepisów.

Propozycja druga wynika z przyjęcia przez Sejm czwartego przedziału skali podatkowej ze stawką pięćdziesięcioprocentową.

Jeżeli chce się wprowadzić poprawnie ten czwarty przedział skali, to należy jednocześnie zmienić przepisy dotyczące sposobu pobierania zaliczek na podatek. I w tej propozycji zmieniono te przepisy, ponieważ chodzi o to, że równe traktowanie podatników wymaga, aby również tacy podatnicy, którzy osiągają dochody mieszczące się w

tym przedziale, nie musieli dokonywać znacznych dopłat w trakcie składania rocznych zeznań podatkowych.

Propozycja trzecia jest po prostu konsekwencją niewłaściwego przytoczenia tekstu obowiązującej ustawy. Wydaje się, że w tym przypadku należałoby w zmianie, która będzie zawarta w ustawie, przytoczyć w całości nowe brzmienie zdania wstępnego w art. 34 ust. 7. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję bardzo.

Kto z państwa senatorów najpierw chciałby zadać pytania przedstawicielom rządu?

Pani senator Ferenc. Proszę.

Senator Genowefa Ferenc:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Panie Ministrze, mam pytanie dotyczące internetu i skali podatkowej oraz zmian wprowadzonych w art. 21 w pkt 11.

Moje pierwsze pytanie dotyczy ulg, jeśli chodzi o wydatki ponoszone z tytułu użytkowania sieci Internet. W jaki sposób trzeba będzie dokumentować to, że ktoś w ogóle korzysta z internetu? Bo dla mnie podstawową sprawą jest to, czy każda osoba, która ma w domu gniazdko do telefonu, będzie już mogła sobie ten odpis zrobić. Jak resort to widzi?

Kolejny problem dotyczy pięćdziesięcioprocentowej stawki podatku. Z dyskusji w Sejmie wynikało, że przyjmując pięćdziesięcioprocentową stawkę podatku, ustalono, że dochód budżetu państwa z tego tytułu wynosiłby około 240 milionów zł i że ten podatek dotyczyłby czterech tysięcy podatników.

Chciałabym dowiedzieć się od pana ministra, jakie jest stanowisko resortu finansów w tej sprawie, jakie są wyliczenia, ponieważ z mojej bardzo pobieżnej oceny i z mojego rozeznania wynika, że to na pewno nie będzie grupa podatników większa niż pięćset, do tysiąca, osób. Będzie to bowiem uwzględniało prawdopodobnie firmy ubezpieczeniowe i niektóre banki, bo o przedsiębiorcach nie możemy tu mówić ze względu na to, że oni mogą korzystać z dziesiętnastoprocentowego podatku, jeśli nie korzystają z określonych ulg. Chodzi o to, żebyśmy mieli pełne rozeznanie, jakiej grupy to dotyczy, bo jest to akurat sprawa niezmiernie ważna, i w jakiej wysokości dochód może być uzyskany przez budżet państwa, aby nie było tak jak w przypadku akcyzy na kosmetyki i środki czystości, gdy po jej zmniejszeniu przez ministra finansów z 25% na 10% można podejrzewać, że wpływy z akcyzy są mniejsze od kosztów jej obsługi, łącznie biorąc. Takie podano nam dane, gdy ta sprawa była rozpatrywana.

Jeśli chodzi o art. 21 pkt 11, to chciałabym się dowiedzieć... Wydaje mi się, że mamy tu dwie grupy osób. Zapis „wartość świadczeń rzeczowych wynikających z przepisów o bezpieczeństwie i higieny pracy” dotyczy wszystkich zatrudnionych w gospodarce, a druga część, czyli zapis „oraz przysługujące ze względu na szczególne warunki i charakter pełnionej służby” – tylko mundurowych.

I teraz dalej, po przecinku. Której grupy dotyczy zapis: a także ekwiwalenty za te świadczenia wypłacane zgodnie z przepisami wydanymi przez Radę Ministrów lub

właściwego ministra. Czy to dotyczy i służb mundurowych, i ogółu zatrudnionych? Proszę, żeby pan minister to wyjaśnił.

A poza tym, chodzi o kolejną część: oraz wartość otrzymywanych przez pracowników bonów, talonów, kuponów lub innych dowodów uprawniających do otrzymania na ich podstawie napojów bezalkoholowych, posiłków oraz artykułów spożywczych. Gdyby pan minister mógł przybliżyć, o jakie napoje chodzi i których grup zatrudnionych to dotyczy.

Pozostaje jeszcze jeden problem, a mianowicie sprawa... Ale to już dotyczy tego drugiego podatku. To na razie tyle.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.

To może teraz pan marszałek Chronowski.

Senator Andrzej Chronowski:

Panie Przewodniczący, ja może najpierw powiem ogólnie, a później zadam dwa konkretne pytania panu ministrowi.

Proszę państwa, Panie Ministrze, często słyszymy o takiej sytuacji, że w administracji skarbowej są różne interpretacje niektórych przepisów i z tego wychodzą różnego rodzaju chyryje.

Pytanie jest jedno: kiedy wreszcie globalnie zostanie uproszczony cały system ustawy podatkowej, głównie PIT i CIT? Bo zdajemy sobie sprawę, że tak zwana szara strefa powstaje na przykład tak, że człowiek, który ma do odzyskania z urzędu skarbowego podatek, na przykład kwotę rzędu 300 zł, idzie do znajomego, daje 100 zł na tak zwane zrobienie dokumentów, a 200 zł mu się zwraca. Po prostu wiem, ile to kosztuje ludzi w sensie skomplikowania całego systemu podatkowego. Zresztą paru przedsiębiorców również na decyzjach poszczególnych urzędów skarbowych trochę ucierpiało.

Szczególne uwagę trzeba na pewno zwrócić na sposób podejścia urzędników. No, i kiedy ta praca wreszcie ruszy, żeby ten system był rzeczywiście skuteczny, uproszczony, eliminujący szarą strefę. To jest jedna sprawa.

Druga sprawa to szczegółowe pytania do pana ministra.

Czy pan minister dysponuje wyliczeniami w kwestii rzeczywistej ściągalności podatkowej, jeśli chodzi o poszczególne progi podatkowe? Chodzi o rzeczywistą ściągalność podatkową w procentach. Powiedzmy, w pierwszym progu jest 19%, a rzeczywiste wpływy z tego są na przykład 13–14%, i tak w poszczególnych progach.

Teraz odniosę się do kwestii pięćdziesięcioprocentowego progu podatkowego. Wiem, że zaczęło się na rynku politycznym... Myślę, że to jest duży populizm, w takim sensie, że robimy wielką rzecz, bo opodatkujemy najbogatszych. Moim zdaniem jest to zupełnie nieskuteczne. Potwierdzam to, że wyliczenia matematyczne, które przedstawia Ministerstwo Finansów, są pewną abstrakcją, bo rzeczywistość okaże się inna, i w przyszłym roku pewnie się o tym przekonamy.

I ostatnia sprawa. Jeśli chodzi o bony towarowe dla pracowników najuboższych, bo dotyczy to głównie tej warstwy pracowników najuboższych...

Nie wiem, czy pan minister dysponuje ekspertyzą Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkową. Nie mają państwo takiej ekspertyzy, tak? No, więc ten instytut poka-

zuje, że w art. 21 wyłączenie z systemu podatkowego od osób fizycznych bonów towarowych, talonów, kuponów itd., spowodowało, że zmniejszyły się wpływy z podatku VAT i akcyzy – to są stricte matematyczne wyliczenia – i że stracili ci najbardziej potrzebujący tych towarów, którzy sami mogli sobie je wybierać w poszczególnych sklepach. Doraźnie była to kwota 190 zł, dokładnie taka została zapisana – 190 zł miesięcznie.

W tymże art. 21, Panie Ministrze, zostawiono, że kwotę bodajże 380 zł można wydać w postaci paczek. Sprowadza się to do tego, że pracodawcy, którzy jak najtaniej chcą kupić te paczki, powiedzmy sobie szczerze, biorą i wciskają pracownikom taki towar, że szkoda gadać, bo 380 zł to niby wielka kwota, ale często te towary są przeterminowane, kupowane w hipermarketach itd. Wydaje się więc, że o wiele słuszniejszej byłoby dać talon czy bon pracownikowi, który sam by sobie zdecydował, co w ramach tej kwoty chce wybrać.

W związku z tym moja poprawka zmierza w tym kierunku, Panie Ministrze. To jest konkretna poprawka, która spowodowałaby powrót do zapisów sprzed zlikwidowania tychże bonów.

Taką poprawkę, Panie Przewodniczący, pozwoliłem sobie przedstawić. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.

Mam taką propozycję. Ponieważ ciężar gatunkowy tych pytań jest dosyć znaczny, może pan minister będzie uprzejmy odnieść się na razie do tych dwóch wystąpień, a później zabiorą głos państwo senatorowie, bo jeśli będzie za dużo pytań, to w ich gąszczu zniknie istota.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Jarosław Neneman:**

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący za ten pomysł, żeby odpowiadać na bieżąco, bo to znakomicie ułatwia sprawę i państwu, i mnie.

Jeśli chodzi o ulgę na internet, to sposobem dokumentowania tego będzie faktura. Jeśli mamy w domu telefon, bo to jest najpopularniejszy sposób dostępu do internetu, to na tej fakturze imiennej, bo ona jest imienna, jest wyszczególniona taka pozycja jak dostęp do internetu, chociażby z uwagi na to, że jest inna stawka VAT, to znaczy zwolnienie. I to wystarczy. To również oznacza, że z tej ulgi będzie można korzystać tylko w domu, to znaczy, że ktoś, kto przesiaduje w kafejce internetowej, nie będzie mógł korzystać z tej ulgi, no, ale to chyba ma swoje uzasadnienie.

Czy ta odpowiedź wystarczy pani senator?

(Głos z sali: Tak.)

Dziękuję.

Co do stawki pięćdziesięcioprocentowej, to może trochę niezręcznie mi się wypowiadać na ten temat, ale szacunki, które podaje ministerstwo, to są zawsze, oczywiście, szacunki statyczne. Państwo posłowie i państwo senatorowie, i dziennikarze, i osoby zainteresowane zawsze mówią, że ministerstwo mówi nieprawdę, bo albo mówi

za dużo, albo mówi za mało. Ale my, proszę państwa, mamy taki zwyczaj, że rachunek jest statyczny, to znaczy patrzymy, ilu podatników w latach minionych osiągało dochody powyżej pewnego pułapu, i mówimy, ile z tego byłoby pieniędzy przy założeniu, że nic się nie zmieni. I tak to założenie troszeczkę już zmieniliśmy, bo wiemy, że dziewiętnastoprocentowy podatek od działalności gospodarczej spowodował, według naszych szacunków, że z tej grupy ubyło około tysiąca osób. Te osoby mamy już policzone. Ta liczba, czyli cztery tysiące, o których mówimy, już to uwzględnia.

Ja się z panią, oczywiście, zgadzam, że to może oznaczać, że kolejnych kilkadziesiąt, kilkaset – to raczej tego rzędu wielkości – osób, które do tej pory płaciły podatek według skali progresywnej, zdecyduje się w jakiś sposób – a prawnicy znajdują sposoby, choć nie zawsze można je znaleźć, ale często można – żeby przejść do grupy rozliczającej się podatkiem dochodowym.

Może trochę na marginesie powiem, proszę państwa, że pomyśl, żebyśmy w inny sposób opodatkowywali dochody z kapitału, dochody z działalności gospodarczej, a w inny sposób dochody z pracy najemnej... W ten sposób znacznie, że tak powiem, karzemy dochody z pracy najemnej i stwarzamy istotne preferencje, w porównaniu właśnie z opodatkowaniem dochodu z pracy najemnej, bardzo silne preferencje dla opodatkowania dochodów z działalności gospodarczej, czyli z kapitału. No, nie wydaje się to uzasadnione od strony całej koncepcji opodatkowania. W Polsce praca najemna jest bardzo droga, a to rozwiązanie to pogłębia.

Jest jeszcze, proszę państwa, to niebezpieczeństwo, że osoby, na które ten podatek nałożymy, będą próbowały płacić podatek dochody w innych państwach, gdzie te krańcowe stawki podatku są mniejsze. Na pewno spora część w tej grupie czterotysięcznej zostanie, dlatego że nie ma wyboru, czy to po prostu z racji fizycznej niemożliwości, czy to z racji stanowiska, które zajmują, bo nie wypada, żeby... Przywoływany jest przykład prezesa Orlenu, może nieco niefortunnie... No, ale on będzie podatek płacił w Polsce, to jest sprawa pewna.

Te wpływy oszacowaliśmy, tak jak mówię, po przyjęciu pewnych założeń. Warto tylko zwrócić uwagę, że dochód budżetu państwa będzie stanowił mniej więcej połowę tych 240 milionów zł, dlatego że 47%, o ile dobrze pamiętam, trafi do jednostek samorządu terytorialnego, czyli dochody budżetu państwa będą niższe.

Pani senator wspomniała o akcyzie na kosmetyki. Ja może pozwolę sobie na jedną drobną dygresję.

W trakcie dyskusji o kosmetykach branża kosmetyczna argumentowała to tak, że jeśli się akcyzy nie obniży, to stanie się wielka krzywda, przemysł poniesie wielkie straty itd. Myśmy poszli na pewien kompromis, dlatego że branża kosmetyczna mówiła tak: albo zlikwidujcie akcyzę w ogóle, a jeśli już nie możecie jej zlikwidować, to chociaż zróbcie 10%. I myśmy zrobili 10% – ceny kosmetyków nie spadły, po prostu marże się zwiększyły. A więc na to zawsze trzeba patrzeć z dwóch stron. Ale to taka dygresja.

Na pytania szczegółowe o art. 21 odpowie pani dyrektor. Ja może dokończę odpowiadać panu senatorowi Chronowskiemu, a potem pani dyrektor odpowie na te pytania bardziej techniczne.

Na temat eliminacji szarej strefy, upraszczania ustaw podatkowych, gdy jeszcze półtora roku temu byłem niezależnym nauczycielem akademickim, też czasami popęlniałem artykuły i na początku zawsze pisałem: uprościć, uprościć. Gdy jednak bliżej zająłem się tą sprawą, gdy teraz w ministerstwie na to patrzę, wiem, że taka mantra

„uproszczyć” ładnie brzmi, ale niestety niewiele mówi. Prawo podatkowe może być bardzo proste, ale wtedy nierówno traktuje różnych podatników, albo może te zasady bardziej wypełniać, ale wtedy jest skomplikowane.

To, o czym mówił pan senator, czyli te różne interpretacje przepisów, to przede wszystkim nie dotyczy podatków dochodowych, bo tutaj rozbieżności nie są duże, to dotyczy VAT, który spadł, można powiedzieć, w ostatniej chwili na przedsiębiorców. I ja wiem, że to jest problem

(Senator Andrzej Chronowski: Kresowianie, Panie Ministrze.)

Proszę?

(Senator Andrzej Chronowski: Kresowianie na przykład... Podatek dochodowy od osób fizycznych.)

No tak, ale jeśli porównamy skalę problemu z VAT i skalę problemu z podatkiem dochodowym, to one są nieporównywalne.

Proszę państwa, mam jednak świadomość tego, że tak naprawdę... Wiem o tym, że ustawy o podatku dochodowym, bo mówimy o podatku dochodowym, trzeba by napisać od nowa, po to, żeby były napisane czystym, przejrzystym, jasnym językiem, trzeba by dokonać pewnych wyborów i pogodzić się z tym, że im prostszy jest przepis, tym jest bardziej nierówny dla poszczególnych podatników. Ale nowych ustaw podatkowych nie napisze się przez pół roku czy przez rok, bo to jest proces długotrwały. Myślę, że to dobra wskazówka dla przyszłego rządu, żeby...

Senator Andrzej Chronowski:

Przepraszam bardzo, Panie Ministrze.

Proszę pana przewodniczącego...

Ja mam piętnaście minut, bo mam teraz dwie dyrektywy unijne do sprawozdania. Gdyby pan minister przestał na tym etapie odpowiadać, a może inni senatorowie... Może zdążyłbym na tę odpowiedź.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman: Tak? To już przechodzę do...)

Proszę. Dlatego że o godzinie 12.00 zaczynam...

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman: Przepraszam, ja czasami mam bardzo lakoniczne wypowiedzi, dlatego chciałem...)

Nie, pan ma bardzo dobre wypowiedzi, problem polega na tym, że ja po prostu muszę wyjść.

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Pan senator chce wysłuchać odpowiedzi, a nie ma szans, więc...)

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman: Dobrze, to już szybko kończę.)

Tylko później. Ja bym wrócił za piętnaście minut. Gdyby senatorowie zadali inne pytania, to by pan zdążył jeszcze mi odpowiedzieć.

Przepraszam bardzo, ale tak się składa, że dwa posiedzenia komisji się nałożyły. Sprawa Andory i Lichtensteinu – też zmiana podatku dochodowego od osób fizycznych.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

To potężne państwa, więc trzeba sobie z tym poradzić.

Panie Ministrze, wobec tego uprzejmie proszę, aby pan ewentualnie wstrzymał się z odpowiedzią na pytania marszałka Chronowskiego, aż wróci.

Teraz będzie uzupełnienie odpowiedzi na pytanie pani senator Ferenc, a później posłuchamy pytań państwa senatorów.

Proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Podatków Bezpośrednich
w Ministerstwie Finansów
Ewa Adamiak:**

Pani Przewodniczący, Wysoka Komisjo, odpowiadam na pytanie pani senator Ferenc.

Pierwsza część – mówię o pkcie 11, o zmianie w projekcie ustawy w art. 21 – dotyczy wartości świadczeń rzeczowych wynikających z przepisów o bezpieczeństwie i higienie pracy, czyli to jest ogólne, odnosi się do wszystkich.

Drugą część, czyli zapis „oraz przysługujących ze względu na szczególne warunki i charakter pełnionej służby”, odnosimy tylko i wyłącznie do świadczeń związanych z charakterem pełnionej służby. Tu chodzi o służby mundurowe – wojsko, policję.

Trzecią zaś część, czyli zapis „a także ekwiwalenty za te świadczenia wypłacane zgodnie z przepisami wydanymi przez Radę Ministrów lub właściwego ministra”, odnosimy z kolei do ekwiwalentów za świadczenia, ale tylko te wypłacane zgodnie z rozporządzeniami, które mamy na przykład dla służb Policji czy innych służb mundurowych. W ustawie o Policji czy w ustawie o innych służbach mundurowych – zaraz możemy to nawet pokazać – jest powiedziane, że właściwy minister wyda rozporządzenie określające na przykład normy przyznawania wyżywienia na poligonie czy w innych szczególnych sytuacjach podczas pełnienia służby.

Ostatnia część odnosi się już do przepisów o bezpieczeństwie i higienie pracy. Mówi ona, że jeżeli pracodawca, mimo ciężącego na nim obowiązku wynikającego z przepisów o bezpieczeństwie i higienie pracy, nie ma możliwości wydania pracownikom posiłków i napojów bezalkoholowych... To też odnosimy już do wszystkich, bo wiążemy to z przepisami o bezpieczeństwie i higienie pracy, a w zasadzie tylko ta część zapisu, a mianowicie „ze względu na szczególne warunki, charakter pełnionej służby”, odnosi się tylko do tej wybranej grupy podatników, inaczej mówiąc, do służb mundurowych, tam, gdzie wiąże tylko stosunek służbowy. Dlatego mówimy w związku... Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Nie wierzę za bardzo w to, że pani senator czuje się usatysfakcjonowana tą odpowiedzią, ale może pani jeszcze stępi ciekawość albo wyostrzy interpretację do tego czasu.

Pan senator Mąsior.

Senator Bogusław Mąsior:

Panie Ministrze, miałem przyjemność być na spotkaniu pana i pana ministra finansów w BCC. Muszę powiedzieć, że odebrałem to jako puszczanie perskiego oka do grupy biznesu.

Była dyskusja na temat podatku pięćdziesięcioprocentowego i chciałbym do tego wrócić, ponieważ powtarza się sytuacja mniej więcej podobna do tej sprzed roku z podatkiem VAT za internet.

Nasza komisja przyjęła wtedy racje przedstawione przez ministra finansów, a mianowicie, że Unia nie pozwala, że musi być 22%. Nie tylko pan przewodniczący otrzymywał podziękowania, ale i my wszyscy, za taki stosunek do tej sprawy. Wtedy, pamiętam to, zadałem pytanie, czy pan minister finansów będzie w stanie obronić swoje racje w Sejmie, i dzisiaj powtarzam to pytanie odnośnie do pięćdziesięcioprocentowego podatku, ponieważ generalnie posłowie ten pięćdziesięcioprocentowy podatek przyjęli.

Ja jestem za tym, że w parlamencie decyzje trzeba podejmować racjonalnie, ale jednym z argumentów, które środowiska pracodawców podnoszą przeciwko pięćdziesięcioprocentowemu podatkowi, jest to, że i tak ten podatek nie będzie płacony, to znaczy, że znajdą oni różne furtki, żeby go nie płacić. Gdyby tym środowiskom ktoś powiedział, że płacenie podatków jest świętym obowiązkiem pracodawcy, który mówi, że jest rzetelny, i przedsiębiorcy, to by się oburzyli, że zarzuca im się brak etyki.

Mam pytanie, Panie Ministrze, czy bylibyście panowie w stanie obronić stanowisko rządu, jeżeliby komisja, Senat tę stawkę 50% odrzuciły. Czy jesteście w stanie to obronić? To jest pierwsze pytanie.

Drugie moje pytanie, a także propozycja, dotyczy opodatkowania rent strukturalnych.

Dlaczego, Panie Ministrze, skoro nie ma takiego wymogu w Unii, wprowadzono opodatkowanie rent strukturalnych? Ja rozumiem, że to jest szukanie pieniędzy, ale skoro z jednej strony powołujemy się na Unię, kiedy musimy, że tak powiem, coś zrobić, to z drugiej strony, dlaczego wykorzystujemy ten moment, kiedy nie musimy czegoś zrobić.

Propozycja poprawki – już jest w naszym Biurze Legislacyjnym – jest taka, aby w art. 1 w zmianie siódmej skreślić lit. d i również w art. 1 skreślić zmianę dwudziestą.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Pani senator Janowska, bardzo proszę.

Senator Zdzisława Janowska:

Panie Ministrze, chciałabym prosić o wyjaśnienie – tej kwestii pan nie poruszył – zmiany dotyczącej wpłat na rzecz organizacji pożytku publicznego. Chciałabym, żeby pan to wyraźnie określił, ponieważ myśmy walczyli, żeby to nie było 350 zł, ale wtedy pan premier Hausner nakazał nam takie, a nie inne zachowanie. Przegraliśmy, przegraliśmy w Senacie, no, ale wszystkie sprawy wracają jak bumerang. Nareszcie uznano, że te organizacje robią tak wiele dobrego, zamiast tych, które pobierają pensje, i jest przywrócenie możliwości dokonywania większych wpłat.

Chodzi mi o sformułowania „cele pożytku publicznego” i „organizacja pożytku publicznego”. Do rejestru organizacji pożytku publicznego dzisiaj wpisuje się coraz więcej organizacji, niemniej jest to proces bardzo długotrwały. Jaka tu jest różnica: cele pożytku publicznego i organizacja pożytku publicznego. Rozumiem, że cele pożytku publicznego to nie jest organizacja pożytku publicznego. Chciałabym się upewnić.

I tak: obecnie na cele pożytku publicznego do ostatniego grudnia wpłacamy 350 zł, natomiast od przyszedłego roku na te organizacje, które nie są organizacjami pożytku publicznego, wpłacamy do 6%. A czy organizacja pożytku publicznego dzisiaj funkcjonująca otrzymuje na ten rok dalej te 350 zł? Proszę o takie wyjaśnienie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję, Pani Senator.
Kto jeszcze z państwa senatorów...?
Pani senator Ferenc, proszę bardzo.

Senator Genowefa Ferenc:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Panie Ministrze, interesuje mnie jeszcze to, aby pan rozwinął kwestię grupy czterech tysięcy podatników, którzy znaleźliby się w tej najwyższej skali opodatkowania. Gdyby pan mógł wskazać, jakie grupy zawodowe pan do tego zalicza.

I jest jeszcze jedna sprawa, dotycząca... To może na razie tyle, bo ten drugi temat dotyczy akurat osób prawnych.

A więc jakie grupy są przez pana zaliczane do tych czterech tysięcy? No, skąd się to bierze?

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję bardzo. Ale bez adresów, jak rozumiem.
(*Senator Genowefa Ferenc: Bez, tylko grupy zawodowe.*)

Ja tylko tak mówię, bo jesteśmy już troszkę znużeni tą dyskusją.

À propos uwagi senatora Mąsiora o opiniach, jakie zebraliśmy jako senatorowie po przyjęciu 22% VAT na internet, chcę powiedzieć, że niektóre były nawet bardzo poetyckie. Na przykład otrzymałem taką uwagę: gdybyś żył w czasach Gutenberga, to do dzisiaj by nie było druku.

Proszę, Panie Ministrze, teraz pan. Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Jarosław Neneman:**

Dziękuję bardzo.

Rozumiem państwa obawy, no, już taki to jest los, że czasami te osoby, które idą pod prąd, mają ten problem.

Co do pytania, czy będę w stanie obronić swoje racje w Sejmie, no, to oczywiście ja nie mogę państwu niczego zagwarantować ani niczego obiecać. W Sejmie decyzja podejmowana jest większością głosów, to jest decyzja stricte polityczna, a nie ekonomiczna. Rząd przedstawia swoje racje, broni swojego stanowiska. Państwo, jak widzę, w dużej części podzielają te racje, ale absolutnie nie mogę państwu gwarantować czegokolwiek, a szczególnie powiedzieć, jak Sejm będzie głosował.

Zdaję sobie sprawę z tego, że przypadek internetu odciska się na państwie jakimś bolesnym piętnem. Ja to rozumiem. Mogę tylko powiedzieć, że racja była po państwa stronie, bo myślę, że jeszcze w tym roku Sejm tę stawkę 22% przywróci, no, bo tak musi być. Oczywiście, można się sprzeciwiać temu, że jest dzień i noc, ale to z tego sprzeciwu nic nie wynika.

Pan senator mówił też na temat pokłosa spotkania z przedsiębiorcami. System opodatkowania dochodów niekapitałowych, czyli PIT, przez wprowadzenie stawki 19%... Nie chcę powiedzieć, że ten system stał się niespójny, no, ale stworzył się taki dualizm. Nie możemy podatników przymuszać, żeby pozostawali w progresji, skoro jednocześnie ustawodawca daje im możliwość rozliczania się podatnikiem dziewiętnastoprocentowym. Ta możliwość jest jakoś ograniczona, no, ale nie ma zakazu.

Jest to kolejny bodziec do tego, żeby podatnicy przechodzili na stawkę 19%. Może się więc okazać, że nie będzie czterech tysięcy tych podatników, tylko na przykład trzy tysiące. Może się też okazać, że efekt netto wprowadzenia stawki 19% będzie ujemny, dlatego że ci, którzy przejdą na stawkę 19%, nie tylko zapłacą mniejszy podatek, istotnie mniejszy podatek, powtarzam, istotnie mniejszy podatek, ale zapłacą też mniejszy ZUS, a dodatkowo podatek będzie mniejszy nie tylko dlatego, że stawka jest mniejsza, ale i dlatego, że podstawa będzie mniejsza, bo prowadzenie działalności gospodarczej łączy się z przywilejem kosztów wyższych niż koszty ryczałtowe ze stosunku pracy.

I tak naprawdę opodatkowanie działalności gospodarczej przez te trzy aspekty, o których mówiłem, czyli niższą stawkę, wyższe koszty uzyskania przychodu i niższe koszty na ubezpieczenia społeczne, powodują, że opodatkowanie działalności gospodarczej w naszym kraju jest wyjątkowo preferencyjne w stosunku do opodatkowania dochodów z pracy.

No, ale rozumiem, że powtarzam w pewnym sensie prawdy dość oczywiste, a decyzja jest podejmowana na podstawie troszeczkę innych argumentów.

Odnosnie do opodatkowania rent strukturalnych, to za chwilę oddam głos pani minister, bo myśmy na ten temat rozmawiali, więc pani minister wypowie się na ten temat.

Ja zaś odpowiem pani senator na pytanie o wpłaty na rzecz organizacji pożytku publicznego.

Może pokusiłbym się tylko o jedną uwagę, bardziej generalną, bo to, jakie jest miejsce tych organizacji w życiu publicznym, jest rzeczą wymagającą większej dyskusji. Nie podejmuję się tej dyskusji prowadzić, bo to nie jest w moich kompetencjach.

Ale jest też pytanie, na ile te organizacje powinny korzystać ze wsparcia publicznego, na ile to wsparcie powinno być monitorowane i na ile państwo, ponieważ przeznacza na to część środków, powinno czegoś wymagać.

Chciałbym tylko zwrócić państwa uwagę na to, że jeśli mówimy o darowiznie na rzecz organizacji pożytku publicznego czy też na rzecz organizacji, które przeznaczają pieniądze na cele związane z pożytkiem publicznym, to trzeba pamiętać, że te środki, które podatnik może sobie odpisać od dochodu, w pewnym sensie są środkami publicznymi, dlatego że to do budżetu państwa wpływa mniej pieniędzy z tego powodu, że podatnik je przekazuje. I chwala mu za to. Ale odróżniłbym może dwa stany: stan, w którym podatnik przekazuje darowiznę na rzecz organizacji pozarządowych, może tak je nazywajmy, przekazuje tę darowiznę z potrzebą serca czy z jakichś innych potrzeb – to bardzo chwalebne – i drugi stan, kiedy przekazuje darowiznę i oczekuje, że państwo mu to w jakiś sposób zrekompensuje.

Wyjaśnijmy, kto jakie pieniądze będzie dostawał. Otóż te 6% od przyszłego roku będą dostawały wszystkie organizacje, i te, które mają status organizacji pożytku publicznego, i te, które tylko działają w sferze pożytku publicznego. Żeby to było jasne – 6% łącznie, a nie 6% dla tych i 6% dla tych, czyli 12%. Łącznie jest 6% dla wszystkich, 1% podatku dostają zaś tylko organizacje, które mają status organizacji.

Tak na marginesie, pragnę zauważyć, że ten 1%, chociaż to brzmi tak niegroźnie, bo tu jest 1%, a tam – 6%, jest dla budżetu państwa... Słowo „groźny” może jest nieadekwatne, ale kosztowny, dlatego że złotówka przekazana w ramach tego 1% kosztuje budżet złotówkę, czyli tu nie ma żadnej dźwigni, a przy darowiznach odliczanych od podstawy opodatkowania ta złotówka przekazana na cele organizacji kosztuje, w zależności od skali podatkowej, w której podatnik się znajduje, no, dzięki decyzji Sejmu, od 19 do 50 gr.

Na pytanie, kto jest w tej grupie czterech tysięcy, może odpowie pani dyrektor, bo mamy jakieś bardzo wstępne informacje. Może postaramy się o jakieś bliższe. Chciałbym tylko zwrócić uwagę na to, że są w tej grupie również cudzoziemcy, którzy dochody osiągają w Polsce.

To teraz poprosiłbym panią minister wypowiedź odnośnie do rent strukturalnych, a potem pani dyrektor powie dwa słówka na temat struktury.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Proszę bardzo

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Daria Oleszczuk:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Podzielam poprawki zgłoszone przez pana senatora Mąsiora, ponieważ kwestia dotyczy opodatkowania rent strukturalnych. Jest to jedno z działań finansowane z Sekcji Gwarancji Europejskiego Funduszu Orientacji i Gwarancji Rolnej.

Powstały tu wątpliwości natury interpretacyjnej, a mianowicie, czy jest to traktowane jako renta, czyli przychody osiągane przez rolników, i powinno być opodatkowane.

Po naszych konsultacjach wyjaśniających, zarówno z ministrem finansów, jak i z Komisją Europejską oraz z Urzędem Komitetu Integracji Europejskiej, uznaliśmy, że te przychody są wolne od opodatkowania. Należy więc podzielić zdanie, że te przychody nie powinny być opodatkowane.

Wyjaśnię państwu, że 80% środków na renty strukturalne jest finansowanych w ramach środków unijnych. I przede wszystkim, jaka jest różnica: renta strukturalna nie jest świadczeniem z zakresu zabezpieczenia społecznego, ponieważ to świadczenie przysługuje od pięćdziesiątego piątego roku życia – to jest ten pułap minimalny – przez nie więcej niż dziesięć lat. Po tym okresie dany rolnik, dana osoba wraca do systemu ubezpieczenia społecznego i wtedy podlega takim samym zasadom. Jest to działanie mające na celu poprawę struktury agrarnej kraju, a nie działanie z zakresu zabezpieczenia społecznego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.

To tyle, jeżeli chodzi o pytania senatorów.

Jesteśmy jeszcze winni, Panie Ministrze, odpowiedź na pytanie pana marszałka Chronowskiego.

Senatorowie już, jak widzę, wyczerpali swoją ciekawość. Jak na razie mamy jeden wniosek o charakterze legislacyjnym, zgłoszony przez pana senatora Mąsiora i poparty przez pana ministra.

Ja zaś mam uwagę o charakterze legislacyjnym, dotyczącą zmiany drugiej w art. 8. Proszę pana ministra o opinię na ten temat.

Może to przeczytam... Albo inaczej – dam ten tekst panu i wszystkim państwu, żeby już nie nudzić, i państwo odniosą się do tego tekstu, a w międzyczasie posłuchamy opinii tych, którzy uczestniczą w posiedzeniu – tak chcieli. Mówię o nieczłonkach komisji gospodarki.

Czy ktoś z gości chciałby zabrać głos?

Bardzo proszę panią...

Członek Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”

Ewa Tomaszewska:

Dziękuję bardzo.

Ewa Tomaszewska, NSZZ „Solidarność”.

Chciałabym zwrócić uwagę na dwie kwestie.

Pierwsza z nich to jest sprawa art. 21. Po pierwsze, chcielibyśmy, żeby w ust. 67 zawrzeć jednak możliwość zwolnienia od podatku bonów towarowych, paczek świątecznych dla dzieci, biletów na imprezy sportowe i kulturalne, bo te paczki czy bony towarowe trafiają do ludzi o niezbyt wysokich dochodach. Myślę, że warto dokonać takiej zmiany.

Druga kwestia dotycząca art. 21 jest taka, że chcielibyśmy powrotu do zapisu, który obejmuje zwolnieniem od podatku wartość napojów bezalkoholowych oraz posiłków wydawanych pracownikom w trakcie pracy, w zakładzie pracy, z wyjątkiem, oczywiście, ekwiwalentu z tego tytułu.

Mam też jeszcze jedną wątpliwość, mówię „wątpliwość”, bo tak dokładnie nie znam tych przepisów. Zgłaszali mi w tej sprawie zastrzeżenia koledzy z wyższych uczelni, koledzy z naszego związku. Zwracali oni uwagę na taką oto kwestię, że opodatkowanie ich stypendiów, które uzyskują za granicą, powoduje sytuację dla nich trudną, a także skłania do opodatkowywania się za granicą, a nie w Polsce. Jeżeli ktoś dostaje stypendium z uczelni, na przykład w Europie Zachodniej, na pokrycie kosztów czesnego, to on nie ma ani złotówki z tych pieniędzy. On ma tylko możliwość korzystania tam z nauki, więc właściwie płacenie przez niego tego podatku jest czymś, co może mu zablokować szansę skorzystania ze stypendium, a po drugie spowoduje, że chętniej opodatkuje się tam, gdzie nie będzie musiał takiego podatku płacić. Tak samo jest, gdy na przykład jest to stypendium na pokrycie kosztów utrzymania w czasie pobytu tam czy też na jakieś inne cele związane z edukacją.

W związku z tym bardzo bym prosiła o zwrócenie uwagi też na tę kwestię, bo ta ustawa obejmuje również opodatkowanie osób, które uzyskują dochody w krajach Unii Europejskiej i w innych. Prosiłabym o przyjrzenie się tej kwestii, żeby nie wywołać niekorzystnego dla nas efektu, jeśli chodzi o możliwości uzyskiwania dodatkowej wiedzy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.

Pani poseł Błochowiak.

Bardzo proszę.

Poseł Anita Błochowiak:

Dziękuję bardzo.

Co prawda nie ma sprawozdawcy odnośnie do tej ustawy, ale pozwolę sobie, w wyniku tej dyskusji, która się odbyła, odnieść się pokrótce do trzech kwestii i trochę bronić uzasadnienia, które przyjął Sejm.

Jeśli chodzi o renty strukturalne, to ta kwestia w czasie prac nad ustawą o podatku od osób fizycznych nie była podnoszona.

Oczywiście, wydaje się, że poprawka jest słuszna i zasadna, choć wypadałoby zastanowić się, jeśli Wysoka Komisja czy też Senat zechcą zgłosić taką poprawkę, nad skutkami dla ustawy budżetowej na rok 2005.

W tej chwili jesteśmy w trakcie rozpatrywania tego. Jeżeli to nie miałyby żadnych skutków, to oczywiście byłaby to tylko sprawa techniczna. Jeżeli jednak powodowałyby to jakieś dodatkowe koszty, to należałoby się zastanowić, jak ten ewentualny niedobór z tytułu tego podatku pokryć przy rozpatrywaniu ustawy budżetowej.

Jeśli chodzi o kwestie bonów, to nad tą sprawą także nie dyskutowano w czasie posiedzenia komisji, nikt tego nie wniósł. Ta sprawa jednak wraca jak bumerang, jak pamiętam, z poprzedniego roku czy nawet przed dwóch lat, przy kolejnych nowelizacjach.

To jest sprawa bardzo problematyczna i kontrowersyjna, ja ją trochę bliżej znam z powodu prowadzenia ustawy o nieuczciwej konkurencji. Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów referował nam problemy związane z pewną firmą rozprawiającą te bony, która jest monopolistą w kraju. Gdyby pracodawca de facto chciał wynagrodzić swojego pracownika, to zawsze może to zrobić w postaci przyznania dodatkowych środków w okresie świątecznym, a nie w postaci bonów rozprawianych tylko przez jedną firmę. Pracownik ma notabene konieczność realizacji tego bonu w danym sklepie, co jest dla niego niezbyt korzystne, bo on zapewne wolałby środki w kwocie 180 czy 360 zł, które otrzyma, wydać na cele, na jakie ma ochotę je wydać, w sklepie, w którym mu dogodniej, a nie w danym supermarkecie, które to supermarkety notabene tak krytykujemy. Zostawiam to Wysokiej Komisji do rozważenia. Zaznaczam, że ta sprawa budziła już w swoim czasie, przy innych ustawach, duże kontrowersje.

Co się zaś tyczy kolejnego progu podatkowego – z tej dyskusji domniemywam, że zostanie zgłoszona tego typu poprawka – to jestem w dość niezręcznej sytuacji, bo akurat nie byłam posem, który głosował za, ale z zupełnie innych przyczyn. Pragnę jednak przedstawić intencje Sejmu.

Otóż zdaję sobie w pełni sprawę z tego, że poprawka dotyczy tylko czterech tysięcy podatników i wpływy do budżetu z tytułu tej dodatkowej skali będą niewielkie. Jednak mieć 200 milionów to, szczególnie w przypadku budżetu na 2005 r., jest jednak in plus.

Posłowie kierowali się głównie kwestią tak zwaną sprawiedliwości społecznej. Wszyscy przedsiębiorcy, którzy mogli przejść na stawkę 10%, to zapewne przeszli, bo trudno sądzić, że skoro mieli taką możliwość, to nie uczynili tego w danym roku podatkowym.

A więc to dotyczy głównie osób, które osiągają taki dochód z tytułu, na przykład, pracy menadżerskiej. To jest ten, tak się wyrażę, top menadżerski. Trudno sądzić, że – jak tu pan minister podał przykład – zarząd Orlenu, Polskiej Miedzi czy hut przeprowadzi się i będzie osiągał te dochody poza granicami kraju i opodatkowywał je poza granicami kraju. No nie, zawsze będzie opodatkowywał je w Polsce. I tu chodzi głównie o tę sprawiedliwość społeczną, o te rozbieżności w płacach obywateli zwykłych, tak potocznie się mówiło w Sejmie, i tych z najwyższej klasy.

Podawany był przykład podatnika, który w skali roku osiąga dochód 135 milionów zł. Obciążanie go podatkiem czterdziestoprocentowym, tak jak innych, którzy zarabiają mniej, wydało się posłom nieetyczne. Z tego powodu, z tak zwanej sprawiedliwości społecznej, wzięła się ta poprawka.

Z obserwacji nastawienia i wyniku głosowania, bo wszystkie kluby, z wyjątkiem jednego, poparły tę poprawkę, śmiem przypuszczać, że jeśli Senat zechce wprowadzić likwidację tej stawki, to prawdopodobnie nie spotka się to w Sejmie z aprobatą i tak czy inaczej ta stawka, w ramach tak zwanej sprawiedliwości społecznej, pozostanie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję bardzo, Pani Posel.

Kto jeszcze z państwa chce zabrać głos?

Proszę, Pani Minister.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Daria Oleszczuk:

Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, chcę odnieść do tego, co powiedziała pani poseł Błochowiak w kwestii skutków finansowych w zakresie ewentualnych przychodów osiąganych z opodatkowania rent strukturalnych.

Szanowni Państwo, w budżecie nie są zapisane te przychody i nie było to brane pod uwagę. Są to bardzo małe skutki finansowe, ponieważ 80% renty, jeżeli średnia renta wynosiłaby 1400 zł, jest zwolnione z opodatkowania na podstawie przepisów unijnych, a tylko 20% opodatkowane. To są takie kwoty, że połowa przychodu będzie w tej kwocie wolnej od opodatkowania, więc to nie ma skutków dla budżetu państwa.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.

Panie Ministrze, wrócił pan marszałek, więc może wróciłby pan do tego pytania. I to byłoby na tyle, jeżeli chodzi o wyjaśnienia.

(*Senator Genowefa Ferenc: Jeszcze sprawa tych czterech tysięcy...*)

A, i jeszcze pani senator dalej chce się dowiedzieć o adresy tych czterech tysięcy ludzi.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów

Jarosław Neneman:

Dziękuję serdecznie.

De facto część pytań dotyczących paczek pokrywała się z pytaniem przedstawicielki Solidarności.

Rozumiem, że przez rzeczywistą ściągalność podatkową pan marszałek rozumie efektywną stawkę podatkową, czyli wysokość podatku w stosunku do dochodu.

Otóż w poszczególnych przedziałach w 2000 r., łącznie ze składką zdrowotną, która jest częścią podatku... Średnia efektywna stawka podatkowa wynosiła 15,35%, innymi słowy, gdybyśmy chcieli wprowadzić podatek liniowy od wszystkich, bez kwoty wolnej, to taką stawkę trzeba by zastosować, żeby mieć te same wpływy. Co zaś do poszczególnych przedziałów, to w pierwszym ta stawka wynosiła 13,1%, w drugim – 18,1%, a w trzecim – 28%.

Teraz kwestia bonów towarowych. Pani poseł Błochowiak zwróciła uwagę na jeden aspekt, a mianowicie na to, że Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów dopatrywał się, no, problemu. Był też podnoszony problem drobnych kupców, którzy nie korzystali z tego. Był spory nacisk, żeby stworzyć równe warunki konkurencji, dlatego że, po pierwsze, bony emitował duży emitent, a po drugie, dotyczyły one supermarketów.

Oczywiście, zgadzam się z panem marszałkiem, że lepiej jest gdy pracownik ma możliwość wyboru, a nie dostaje to, co mu się daje. Z tego punktu widzenia nawet bon nie jest dobrym rozwiązaniem, lepsza jest gotówka, bo ona najlepiej zaspokaja potrzeby, daje pełną możliwość wyboru, a w przypadku bonu możliwość wyboru już nie jest pełna. Czasami nawet te bony się komuś odsprzedaje.

Proszę państwa, ideą likwidacji tej ulgi było zaś to, że bony stanowiły de facto ekwiwalent wynagrodzenia, który nie był opodatkowany. A więc jeśli będzie decyzja... Dla czystości systemu lepiej, żeby wszystkie dochody, które pracownik otrzymuje, były opodatkowane według jednolitych zasad – dla czystości systemu. Jeśli z jakichś powodów decyzja byłaby taka, że jakaś część powinna być wyłączona z tego, to najprościej jest jednak dać to w postaci gotówki, ale to burzy nam system, bo pojawi się jakby dodatkowa kwota wolna od podatku, więc może tym tropem byśmy nie szli.

Mam wrażenie, że odpowiedziałem panu marszałkowi.

Pani poseł Błochowiak mówiła o stawce 50%. Myślę, że od strony ekonomicznej, od strony dochodów państwa, od strony bodźców wszystko zostało już powiedziane. To jest decyzja polityczna, a nie ekonomiczna, więc trudno mi już cokolwiek więcej powiedzieć.

Odnosnie do tego, kogo ona dotknie, to postaramy się uzyskać takie informacje, żeby poznać strukturę, ale nie jestem w stanie tego państwu dzisiaj podać. No, tam bezsprzecznie będą osoby, które... Chodzi przede wszystkim o wynagrodzenia członków zarządów spółek, dochody z praw majątkowych, być może też z części dochodów kapitałowych, ale to już teraz będzie 19%...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Teraz tak, ale według danych... Tak jak powiedziałem, proszę państwa, ministerstwo zawsze przygotowuje informacje na podstawie danych, które posiada, dlatego zastrzegłem, że pewnie część tych osób odpadnie.

Postaram się do posiedzenia Senatu, do przyszłego tygodnia, dostarczyć taki rozkład, kto jest wśród tych czterech tysięcy osób, które podejrzewamy o to, że mogą ten podatek zapłacić. Przekażemy to państwu.

Co do kwestii opodatkowania stypendiów zagranicznych, to ona jest tak naprawdę troszeczkę na marginesie naszej dyskusji, ponieważ Sejm nie wprowadzał w tej

kwestii zmian, więc to jest tylko, jak rozumiem, na marginesie. W przypadku stypendiów zagranicznych jest zwolnienie w wysokości stanowiącej równowartość diety z tytułu podróży służbowej, czyli to jest pewne rozwiązanie i ono jest tak samo wszędzie stosowane.

Proszę państwa, każde opodatkowanie, czy to jest stypendium, czy to jest dochód, ma swoje negatywne konsekwencje, bo po prostu podatnik ma mniej pieniędzy, no, ale podatek służy temu, żeby finansować pewne cele. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Proszę pana ministra, żeby pan był uprzejmy jeszcze przygotować sobie stanowisko wobec trzech wniosków Biura Legislacyjnego, które zostały zawarte w opinii.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman: Panie Przewodniczący, były pewne uzgodnienia i my się zgadzamy z tymi inicjatywami.*)

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, mamy gorącą dyskusję o pięćdziesięcioprocentowym podatku, ale żadnego wniosku w tej sprawie, więc rozpatrzmy te, które zostały zgłoszone.

Pierwszy wniosek to jest poprawka pana senatora Mąsiora, dotycząca art. 1, zmiany siódmej i zmiany dwudziestej.

Jeśli dobrze rozumiem wypowiedź przedstawiciela ministra rolnictwa, rząd w tej sprawie jest za.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za tą poprawką? (6)

Kto jest przeciwko? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję bardzo.

Druga poprawka dotyczy art. 8, zmiany drugiej.

Rozumiem, że stanowisko rządu w tej sprawie jest... Panie Ministrze, jakie?

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman: Chodzi o poprawkę, którą Biuro Legislacyjne zaproponowało?*)

Nie, tu nie chodzi o bony. Chodzi o art. 8, zmianę drugą.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman: Tak, zgadzamy się z tym.*)

Głosujemy.

Kto z państwa jest za? (6)

Jednogłośnie.

Dziękuję bardzo.

Poprawka pana senatora Chronowskiego, dotycząca art. 1. To tu chodzi o bony.

Jakie jest stanowisko rządu?

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman: Jesteśmy przeciwni tej poprawce.*)

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki? (3)

Kto jest przeciw? (3)

Dziękuję.

To poprawka nie uzyskała większości głosów, więc to będzie wniosek mniejszości.

Teraz propozycje poprawek zgłoszone przez Biuro Legislacyjne.

Poprawka pierwsza, dotycząca art. 1, zmiany siódmej.

Jakie jest stanowisko rządu?

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman: Zgadząmy się z tymi poprawkami.*)

Dziękuję.

Kto z państwa jest za? (6)

Dziękuję.

Poprawka dotycząca art. 1, zmiany trzynastej i zmiany osiemnastej lit. a.

Kto z państwa jest za? (6)

Poprawka trzecia, dotycząca art. 1, zmiany dziewiętnastej, jest porządkująca, jak rozumiem, więc tu już nie ma nawet o czym rozmawiać.

Kto z państwa jest za? (6)

Dziękuję bardzo.

Innych wniosków nie zgłoszono w trakcie posiedzenia.

Głosujemy nad całością ustawy, wraz z poprawkami.

Kto z państwa za? (5)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Dziękuję.

Jest wniosek mniejszości – pana senatora Chronowskiego i, jak rozumiem, jeszcze jednej osoby.

Spodziewam się, że w trakcie debaty i tak zostaną zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym.

Poza tym pani senator prosiła o wyjaśnienia, więc jest prośba, żeby przed posiedzeniem te wyjaśnienia pani senator dostarczyła.

Jeśli chodzi o to, że zgłoszone zostaną inne wnioski, no, to oczywiście z regulaminu wynika, że będzie nas czekało jeszcze jedno posiedzenie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych w sprawie tejże ustawy, na które już dziś zapraszam panią poseł Błochowiak, oczywiście, jeśli uzna za celowe w nim uczestniczyć.

Ustalmy jeszcze, kto z państwa chce być sprawozdawcą.

(*Senator Genowefa Ferenc: Ja mogę być.*)

Pani senator Ferenc, jako główny podatkobiorca senacki.

To tyle, proszę państwa, jeśli chodzi o drugi punkt porządku posiedzenia.

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do trzeciego punktu posiedzenia: rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Rozumiem, że skład rządu w tej sprawie jest taki sam.

Panie Ministrze, zamieniamy się w słuch.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Jarosław Neneman:**

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, zmiany w ustawie o podatku od dochodów osób prawnych są jeszcze mniejsze niż w PIT. Mają one głównie charakter unijny.

Mamy zmianę dotyczącą wspólnego systemu opodatkowania w przypadku spółek dominujących i spółek zależnych, zmianę opodatkowania należności licencyjnych i odsetek.

Dokonałiśmy też pewnej zmiany wynikającej z interpretacji dokonanej przez Europejski Trybunał Sprawiedliwości. Ona dotyczyła sytuacji, w której ze zwolnienia z opodatkowania u źródła mogła korzystać spółka, która, mówiąc nieprecyzyjnie, posiadała drugą spółkę przez ponad dwa lata. Zgodnie z wyrokiem ETS można uznać, że jeśli ktoś ma udziały w spółce i zamiar ich posiadania powyżej dwóch lat, to ten warunek spełnia już od samego początku.

Jest też dość istotna zmiana dotycząca przedłużenia obowiązywania części zwolnień przedmiotowych. Myślę, że to wzbudzi pewnie państwa zainteresowanie.

Mamy zmianę analogiczną do tej, która była w PIT, wynikającą z nowych rozwiązań ustawy VAT. To jest zmiana bardziej techniczna. Analogiczne jest rozwiązanie dotyczące odliczania darowizn.

Mamy też zmianę, którą wprowadził Sejm, dotyczącą włączania wynagrodzeń w koszty. Otóż zgodnie ze zgłoszoną w Sejmie propozycją, która uzyskała większość głosów, w koszty prowadzonej działalności przedsiębiorca będzie mógł wpisać wynagrodzenia tylko wtedy, kiedy je wypłaci, czyli mamy zamianę metody memoriałowej na metodę kasową. To rozwiązanie, jak nietrudno się domyślić, stanowi dodatkową zachętę do wypłacania w terminie wynagrodzeń.

To w skrócie te najważniejsze zmiany. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję bardzo.

Proszę o opinię biura.

Aha, biuro się...

(*Głos z sali: Zmienia.*)

Chciałem powiedzieć „przepoczwarza”.

Zmienia się przedstawiciel biura.

Dziękuję panu mecenasowi.

Proszę bardzo, Pani Mecenas.

Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aleksandra Skorupka:

Dziękuję bardzo.

Zastrzeżenia Biura Legislacyjnego do ustawy zostały zamieszczone w opinii.

Jeśli chodzi o uwagi pierwszą i trzecią, to jest to sprawa techniczno-legislacyjna. W pierwszym przypadku chodzi o niewłaściwą formę gramatyczną wyrazu, który po prostu gramatycznie nie pasuje do początku przepisu. W drugim zaś przypadku został niewłaściwie przywołany przepis ustawy o rachunkowości, gdyż przywołano ust. 3 z wyodrębnieniem punkty, a ust. 3 nie dzieli się na punkty.

Szerszego komentarza być może wymaga druga uwaga, która dotyczy przepisu nakładającego na podatników otrzymujących darowiznę pewne obowiązki.

W ust. 1e, dodawanym w dziesiątej zmianie w art. 1, występuje pewna niespójność polegająca na tym, że w sytuacji kiedy podatnik otrzymuje darowiznę od osoby prawnej, to ma obowiązek jej wyodrębnienia tylko wtedy, kiedy jest to darowizna, o której mowa w art. 18 ust. 1 pkt 1, czyli gdy jest to darowizna na cele pożytku publicznego, a nie jest tutaj wskazany pkt 7, a więc darowizny na cele kultu religijnego, podczas gdy w przypadku, gdy darczyńcą jest osoba fizyczna, podatnik jest obowiązany nie wyodrębniać z przychodów kwoty darowizn otrzymanych zarówno na cele kultu religijnego, jak i na cele pożytku publicznego.

Jest to niekonsekwencja, moim zdaniem, nieuzasadniona, bo na przykład w ust. 1f ten pkt 7 ust. 1 art. 18 jest już przywołany.

Poza tym istnieje jeszcze pewna niespójność polegająca na tym, że w pktcie 1, zarówno w ust. 1, jak i ust. 1f, podatnik ma obowiązek wskazać cel darowizny zgodnie ze sferą działalności pożytku publicznego, a w ramach sfery działalności pożytku publicznego nie ma kultu religijnego, więc trudno będzie podatnikowi zgodnie z tą ustawą wskazać cel. To musi być tu zawarte, że podatnik ma również możliwość wskazać, że jest to cel w postaci kultu religijnego, ponieważ co do tego typu darowizn ustawa nakłada na niego obowiązki.

Ponadto, poza tym, co jest w opinii, chciałbym zwrócić państwa uwagę na dodawane do ustawy o podatku dochodowym artykuły dotyczące banków. Chodzi o art. 38b i 38c. Nie zamieściłam tego w opinii i mówię o tym dopiero teraz, ponieważ nie byłam świadoma intencji wprowadzania tego przepisu i jego wymowy.

Otóż ten przepis stanowi, że banki, które od dnia 1 stycznia 2005 r. na podstawie ustawy o rachunkowości będą sporządzać sprawozdanie finansowe zgodnie z Międzynarodowymi Standardami Rachunkowości, mogą zaliczać do kosztów uzyskania przychodów pewne odpisy aktualizujące. Brzmienie tego przepisu sugeruje, że mogą to zrobić tylko te banki, które zaczną sporządzać sprawozdania finansowe zgodnie z Międzynarodowymi Standardami Rachunkowości dokładnie od 1 stycznia 2005 r. Intencja zaś, jak się okazuje – chyba że się mylę – była taka, że każdy bank, który w jakimkolwiek momencie, nie tylko 1 stycznia 2005 r., ale na przykład za rok, zacznie stosować Międzynarodowe Standardy Rachunkowości, będzie mógł z takich odpisów skorzystać.

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Rozumiem.)

W tym momencie, przy takim zapisie, można to zrozumieć jako premię dla tych banków, które dokładnie 1 stycznia 2005 r. na te standardy rachunkowości, które od 1 stycznia 2005 r. wejdą w życie, zgodnie ze zmienioną ustawą o rachunkowości, szybko zareagują, i tylko one mogłyby z tego skorzystać. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Rozumiem, że pani zredagowała tę czwartą propozycję poprawki.

(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aleksandra Skorupka: Tak.)

Bardzo proszę dać mi ją do ręki.

Proszę państwa, nim poproszę państwa z ministerstwa o opinię w sprawie wniosków zasugerowanych przez Biuro Legislacyjne...

Kto z państwa senatorów ma pytania?

Pani senator Ferenc.

Senator Genowefa Ferenc:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Mam pytanie dotyczące punktu, w którym mówi się o tym, że przedsiębiorca nie będzie mógł wliczyć w koszty wynagrodzeń.

Czy nie będzie zaliczał tylko wynagrodzeń, czy również skutków wynikających z wypłacanych wynagrodzeń? Chodzi mi o składki ZUS. Czy na tej samej podstawie nie będzie mógł wliczyć w koszty składek ZUS? Bo bardzo często stosowana jest taka praktyka, że wynagrodzenia są wypłacane, a składki ZUS nie są odprowadzane. To jest jedno pytanie.

Drugie pytanie dotyczy pisma, które otrzymaliśmy – pan przewodniczący przekazał je nam, członkom komisji – ze Związku Rzemiosła Polskiego. Pismo to dotyczy możliwości zaliczania do kosztów opłaconych składek, w tej chwili bowiem mogą to robić tylko przedsiębiorcy, którzy są w samorządzie gospodarczym. Trudno jednak nie traktować Związku Rzemiosła Polskiego jako organizacji gospodarczej, jest to chyba najstarsza funkcjonująca w Polsce organizacja gospodarcza. W związku z tym uważam, że powinniśmy uwzględnić tę propozycję i proponowałabym wprowadzić zmianę do art. 1, a mianowicie zmianę dziewiątą, dotyczącą dodania w art. 17 ust. 1 pktu 39, uzupełnić o organizacje samorządu gospodarczego rzemiosła. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję, Pani Senator.

Kto jeszcze z państwa senatorów chce zabrać głos? Nikt

To na razie posłuchamy opinii. Najpierw może tych dotyczących propozycji Biura Legislacyjnego.

Przypomnę, że są cztery propozycje biura i jeden wniosek, który pani senator Ferenc była uprzejma zapisać.

Przy okazji może, żeby zwrócić szczególną uwagę jednego z państwa senatorów na ten punkt, zapytam, kto z państwa senatorów będzie sprawozdawcą.

Senator Mąsior będzie sprawozdawcą.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Jarosław Neneman:**

Dziękuję.

Co do propozycji poprawek, które zgłosiło Biuro Legislacyjne, to my się na nie zgadzamy. (*Przewodniczący Jerzy Markowski: Mówi pan o propozycjach Biura Legislacyjnego?*)

Tak. Przepraszam.

(*Przewodniczący Jerzy Markowski: Były cztery.*)

Tak. Zgadzamy się na wszystkie te poprawki, one zostały uzgodnione, przedyskutowane.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Proszę pana, nie poprawiam już pana, że pan się nie musi na nie zgadzać, wystarczy, że pan je popiera, bo ta kadencja się już kończy i nikogo tego nie nauczyłem, to i teraz z tego zrezygnowałem.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Jarosław Neneman:**

Na usprawiedliwienie muszę powiedzieć, że ja od niedawna dopiero...

A więc popieram to.

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Dobrze, dziękuję bardzo.)

Były dwa pytania.

Jeśli chodzi o pytanie dotyczące zaliczania do kosztów wynagrodzeń, to jest nasza kompetencja i myśmy to zmienili.

Co zaś do składek ZUS, to nie dotyczy to składek na ZUS. To byłoby raczej w kompetencjach ministra Patera, żeby on w swojej ustawie wprowadził podobny zapis. Ponieważ logika jest podobna, mam wrażenie, że argumentacja również, to powinno to zostać... Myślę, że minister Pater byłby skłonny do przyjęcia takiego rozwiązania, bo ono jest bardzo racjonalne. Ale to nie w naszej ustawie.

Odnośnie do propozycji, żeby w koszty można wliczyć składki w przypadku Związku Rzemiosła Polskiego, to, proszę państwa, w tamtym roku upraszczaliśmy system, o czym pan marszałek Chronowski mówił, między innymi w ten sposób, że staraliśmy się pozbawiać podatników takiej możliwości. Podatnicy rozliczający się za pomocą PIT nie mają już takiej możliwości, którą mieli. Myśmy te możliwości w wielu różnych miejscach ograniczyli czy też zlikwidowali, dlatego nie widzimy powodu, żeby akurat Związek Rzemiosła Polskiego tę możliwość zyskał. Przynależność do organizacji, wszelkich, nawet do tych, do których jest obowiązkowa, nie powinna rodzić skutków podatkowych.

Tak na marginesie wypowiedzi pana marszałka Chronowskiego na temat upraszczania systemu, powiem, że to właśnie jest uproszczenie. Musielibyśmy zastanowić się, jeśli chcielibyśmy dać możliwość zaliczenia składek, których składek by to miało dotyczyć. Ten katalog zwolnień mógłby się wtedy bardzo szybko rozszerzać, więc tej poprawce rząd jest przeciwny. Dziękuję bardzo.

(Senator Genowefa Ferenc: Czy mogłabym jeszcze zadać pytanie?)

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Tak. Jeszcze tylko jedna rzecz.

Pani Basiu, sądzę, że wszyscy państwo otrzymali tę korespondencję, którą ja otrzymałem, dotyczącą tej ustawy, a mianowicie pismo pani Henryki Bochniarz z sugestią zmiany i pismo pana Kazimierza Straucholda, który właściwie żadnych poprawek legislacyjnych nie sugeruje, a właściwie sugeruje, aczkolwiek pismo to sprowadza się raczej do opinii, dosyć jednoznacznych, na temat całego przedłożenia, z opinią o naszej sprawności intelektualnej i poczuciu sprawiedliwości włącznie.

Rozumiem, że przy czytaniu tych dokumentów nikomu z państwa nie przychodzi do głowy pomysł, ażeby na ich podstawie sformułować wniosek o charakterze legislacyjnym, najogólniej rzecz biorąc.

Pani senator Ferenc.

Senator Genowefa Ferenc:

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, nie rozumiem, dlaczego pan sprawy niewliczania składek ZUS, jeżeli nie są opłacone, i tych z części płaconej z wynagrodzeń pracownika, i tych płaconych przez pracodawcę, nie chce uregulować w tej ustawie, tylko chce odesłać to do ministra Patera. Dla mnie jest to niezrozumiałe, bo chodzi o to, żeby pracodawca nie mógł sobie zaliczyć tego do kosztów, jeżeli nie przekazuje składek do ZUS. To jest akurat ta ustawa.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Jarosław Neneman:**

Pani Senator, zgadzam się z intencją, ale...

To może poproszę o trochę czasu, żebym mógł skonsultować się z panem ministrem Paterem w tej sprawie. Nie chciałbym za jego plecami robić rzeczy, które dotyczą jego kompetencji.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.

Proszę, Pani Senator.

Senator Genowefa Ferenc:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Panie Ministrze, ale proszę, żeby to przed posiedzeniem Senatu wyjaśnić. To dotyczy jednej i drugiej części.

Zresztą wydaje mi się, że warto byłoby również zastanowić się nad Narodowym Funduszem Zdrowia, czyli wszystkimi elementami, które łączą się z zatrudnieniem pracownika i z jego wynagrodzeniem. Wszystko to, co nie zostało wypłacone, odprowadzone, nie powinno być zaliczane do kosztów.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję bardzo.

Cóż, spór trwa.

(*Senator Genowefa Ferenc: Nie, nie ma sporu.*)

Czy pani senator ma to sformułowane precyzyjnie?

(*Senator Genowefa Ferenc: Chodzi o te składki?*)

Tak.

(*Senator Genowefa Ferenc: Nie mam tego sformułowanego. Zostawmy to na posiedzenie Senatu. To dotyczy głównie wszystkich spraw związanych ze stosunkiem pracy.*)

Zostawmy to na posiedzenie.

(*Senator Genowefa Ferenc: Jeśli coś nie jest odprowadzane... Ja ewentualnie przygotuję poprawkę przed posiedzeniem.*)

Rozumiem, że stosunek pana ministra do poszerzenia zapisu art. 1 o organizację samorządu gospodarczego rzemiosła jest negatywny.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman: Tak, jestem temu przeciwny.*)

(*Senator Genowefa Ferenc*: Czy inne samorządy są w to wliczane?)

Nie, żaden.

(*Senator Genowefa Ferenc*: To ja się wycofuję z tego.)

Wycofuje się pani senator?

(*Senator Genowefa Ferenc*: Wyjaśnię to sobie przed posiedzeniem.)

Boże Drogi, muszę powiedzieć, Panie Ministrze, że osiągnął pan sukces, bo pani senator prawie nigdy się nie wycofuje.

(*Wesołość na sali*)

Ma się pan szansę wycofać z poparcia zmiany dziesiątej w art. 1 ust. 1e i 1f – to dotyczy obowiązków obdarowywanego i obowiązków darczyńcy. Państwo znają tę propozycję.

Chciałbym prosić o opinię na ten temat.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman*: Popieramy te poprawki.)

Dziękuję.

Proszę państwa, pani senator była uprzejma nam ulżyć, bo sympatia do pani senator sprawia, że w sytuacji kiedy nie podzielamy jej poglądów, wybieram z rozdartym sercem.

Mamy więc cztery poprawki zasugerowane przez Biuro Legislacyjne i te dwie, o których powiedziałem przed chwilą. Tę dotyczącą rozbieżności poglądów, to ewentualnie... Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Nie.

Głosujemy.

Poprawka pierwsza, dotycząca art. 1, zmiany piątej lit. b, przypomnę, pierwsza legislacyjna. Zastępuje się wyraz „wartość” wyrazem „wartości”.

Kto jest za? (5)

Dziękuję.

Poprawka dotycząca art. 1, zmiany dziesiątej w ust. 1e i 1f.

Kto z państwa jest za? (5)

Dziękuję.

Poprawka dotycząca art. 1, zmiany siedemnastej, art. 38b. To propozycja Biura Legislacyjnego.

Kto jest za? (5)

Dziękuję.

Poprawka dotycząca art. 1, zmiany siedemnastej art. 38b, ale dotycząca zapisów „będą sporządzać”, „sporządzają”.

Kto z państwa jest za? (5)

Dziękuję.

Poprawka dotycząca art. 1 zmiany dziesiątej, o obowiązku darczyńcy.

Kto jest za? (5)

I poprawka dotycząca art. 1 zmiany dziesiątej, o obowiązkach obdarowanego.

Kto jest za? (5)

Dziękuję.

Głosujemy nad całością ustawy, wraz z poprawkami.

Kto jest za? (5)

Dziękuję.

Sprawozdawcą będzie pan senator Mąsior.

Dziękuję.

To tyle, jeżeli chodzi o posiedzenie.

Dziękuję.

Proszę, aby członkowie komisji pozostali, bo pani senator...

(Senator Genowefa Ferenc: Mogę zadać jeszcze jedno pytanie panu ministrowi?)

No, to sekundkę proszę jeszcze poczekać.

Proszę.

Senator Genowefa Ferenc:

Mam do pana ministra pytanie dotyczące VAT we wspólnotach mieszkaniowych, ponieważ do mojego biura trafia wiele pytań z różnych miejscowości. Interpretacje poszczególnych urzędów skarbowych w tej kwestii są bardzo różne, w jednych jest podwójnie płacony VAT, a w innych pojedynczo.

Chodzi o to, czy państwo zamierzacie to uporządkować i kiedy.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Pani senator miała jeszcze propozycję dotyczącą spraw bieżących.

(Senator Genowefa Ferenc: Nie.)

Nie? To jeszcze lepiej.

Wyjątkowo uległa jest dzisiaj pani senator.

Proszę państwa, to tyle.

Dziękuję członkom rządu.

Dziękuję pani poseł... Już wybiegła? Wybiegła.

Dziękuję za udział w posiedzeniu.

Zamykam posiedzenie.

(Koniec posiedzenia o godzinie 12 minut 55)

Kancelaria Senatu

Opracowanie: Agnieszka Bernacka

Publikacja: Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851

Nazwa pliku: 174GFP
Katalog: M:\Wersja\komisje\5kadencja\Kgfp\2004\KW_4\DO_PDF
Szablon: I:\teksty\szablony\KOM_szablony_PUBL_stopka\PUBL_gfp.dot
Tytuł: Stenogram
Temat:
Autor: Kancelaria Senatu
Słowa kluczowe:
Komentarze:
Data utworzenia: 05-01-24 14:30
Numer edycji: 11
Ostatnio zapisany: 05-01-25 11:18
Ostatnio zapisany przez: Kancelaria Senatu
Całkowity czas edycji: 171 minut
Ostatnio drukowany: 05-01-28 09:28
Po ostatnim całkowitym wydruku
Liczba stron: 38
Liczba wyrazów: 13 086 (około)
Liczba znaków: 74 594 (około)